

K r z y s z t o f G a j e w s k i

## Między światami. Karl Popper o problemie psychofizycznym

**Słowa kluczowe:** *K. Popper, problem psychofizyczny, problem umysłu i ciała, interakcjonizm, świadomość, świat 3, przyczynowość*

Filozofia umysłu nie należała do głównego nurtu zainteresowań filozoficznych Karla Poppera i nie zajmuje w jego dorobku miejsca tak eksponowanego, jak filozofia nauki czy filozofia społeczna i polityczna. Tym niemniej austriacki uczony zostawił po sobie kilka rozpraw, które stanowią ważny wkład w dwudziestowieczny filozoficzny namysł nad ludzkim umysłem. Wymienić tu należy przede wszystkim *The Self and Its Brain* (1977)<sup>1</sup>, książkę napisaną wspólnie z Johnem Ecclesem, oraz *Knowledge and the Mind-Body Problem: In Defence of Interactionism* (1994)<sup>2</sup>, pracę powstałą na podstawie zapisu magnetofonowego wykładów Poppera z roku 1969. Celem niniejszego artykułu jest rekonstrukcja stanowiska zajmowanego przez filozofa w kwestii problemu ciała i umysłu oraz dyskusja przedstawionych poglądów.

### Pluralizm ontologiczny

Problem pomostu między ciałem i umysłem sformułowany przez Kartezjusza w terminach więzi przyczynowej między rozciągłą materią i nierozciągłą substancją myślącą doczekał się wielu propozycji potencjalnych rozwiązań. Część z nich negowała dualistyczną Kartezjańską ontologię, odrzucając tezę o istnieniu dwóch substancji o odmiennej naturze, spośród których jedna zajmuje

---

<sup>1</sup> K. Popper, J. Eccles, *The Self and Its Brain*, Berlin 1977.

<sup>2</sup> K. Popper, *Wiedza a zagadnienie umysłu i ciała. W obronie interakcji*, przeł. T. Baszniak, Warszawa 1998.

fizyczną przestrzeń, jest solidna i nieprzenikalna, a drugą zaś, pozbawioną charakteru przestrzennego, trudno dookreślić pod względem rozmiarów i lokalizacji. W ten nurt wpisuje się propozycja Berkeleya, który negował istnienie materii i uważał cały byt za twór czysto umysłowy. Wskutek tego na gruncie jego myśli kwestia więzi przyczynowej między zdarzeniami fizycznymi i zdarzeniami mentalnymi nie da się postawić, gdyż te pierwsze po prostu nie istnieją. Z kolei La Mettrie sądził, że nie istnieje nic poza materią, a ontologia myśli i uczuć w pełni wyczerpuje się w wymiarze materialnym. O ile więc dla Berkeleya istnieje jedynie świat mentalny, to dla La Mettrie'ego nie ma nic poza światem materialnym. W obu przypadkach problem ciała i umysłu można uznać za pseudo-problem wynikający z błędnych przesłanek ontologicznych.

Popper nie podąża żadną z tych dróg. W dziedzinie ontologii jest zdeklarowanym pluralistą i niechętnie przystaje na redukcje poziomów ontycznych. Broni tezy o istnieniu wielu światów, z których każdy obejmuje autonomiczne uniwersum. *Explicite* Popper wyróżnia trzy takie światy (choć podkreśla, że liczba ta jest arbitralna i że można by ich wyodrębnić dowolnie więcej<sup>3</sup>).

Świat 1 to świat fizycznych przedmiotów i stanów rzeczy w świecie materialnym. Przynależą tu wszelkie procesy i siły fizyczne, pola sił, a także ciała materialne, chmury, drzewa, zwierzęta<sup>4</sup>. Wszystkie te obiekty są agregatami molekuł materialnych i wchodzą ze sobą w interakcje przyczynowe dające się opisać prawami fizyki, chemii i biologii. Jednak istnieją również przedmioty, których nie znajdziemy w świecie 1. Są to z jednej strony subiektywne stany mentalne, takie jak myśli, uczucia i emocje, z drugiej zaś strony obiektywne treści myśli, takie jak pojęcia, liczby i figury geometryczne, koncepcje religijne, opowieści, mity, dzieła sztuki, teorie naukowe zarówno obowiązujące obecnie, jak i te, które na wzór koncepcji geocentrycznej Ptolemeusza osunęły się do annałów historii ludzkich omyłek. Światu stanów psychicznych, odczuwanych subiektywnie przez podmiot, nadaje Popper numer 2. Znajdują się w nim stany świadome, nieświadome oraz dyspozycje psychologiczne. Świat obiektywnych zawartości myśli, abstrakcyjnych idei, konstrukcji matematycznych i wszelkich innych intersubiektywnych tworów ludzkiego umysłu otrzymuje numer 3.

## Interakcjonizm psychofizyczny

Na gruncie zarysowanej powyżej ontologii problem psychofizyczny przyjmuje postać pytania: czy, i jeśli tak, to w jaki sposób, dochodzi do interakcji przyczynowej między światem 1 a światem 2, czyli między uniwersum zjawisk

---

<sup>3</sup> Popper 1998: 42.

<sup>4</sup> Popper, Eccles 1977: 36.

fizycznych oraz sferą procesów mentalnych? Problem ciała i umysłu sprowadza się do problemu mózgu i umysłu, wedle sformułowania Johna Ecclesa<sup>5</sup>. Odpowiedzią, jaką daje Popper, jest interakcjonizm, co oznacza przede wszystkim tyle, że uznaje on realne istnienie więzi kauzalnej między zjawiskami fizykalnymi i zdarzeniami mentalnymi, między światem 1 a światem 2.

Interakcjonizm może zostać opisany jako rodzaj programu badań: otwiera wiele szczegółowych pytań, ale odpowiedzi na nie będą wymagały wielu szczegółowych teorii<sup>6</sup>.

Opowiedzenie się za interakcjonizmem ma posłużyć przede wszystkim do jednoznacznego usytuowania się po jednej ze stron sporu Kartezjusz-Spinoza, sporu przeciwstawiającego dualizm monizmowi, interakcjonizm – paralelizmowi. Austriacki filozof uznaje za Kartezjuszem realne egzystowanie autonomicznej sfery umysłu powiązanej kauzalnym oddziaływaniem z fizycznym podłożem rzeczywistości, odrzuca zaś Spinozjańskie przekonanie o istnieniu jednej substancji łączącej w sobie wymiar fizyczny i psychiczny. Sympatyzowanie z twórcą nowożytnego racjonalizmu posuwa się do tego, że Popper przyjmuje pewną wersję hipotezy szyszynki<sup>7</sup>.

Odpór dany monizmowi obejmuje również taką jego wersję, jaką jest materializm. Popper wchodzi w ostrą polemikę ze stanowiskiem fizykalistycznym, a w szczególności z paradygmatem behawiorystycznym. Koncepcje te prowadzą jego zdaniem do zniesienia autonomii sfery mentalnej i do ostatecznej negacji istnienia umysłu. Wynika to z przyjęcia fizykalistycznej tezy o przyczynowym domknięciu świata fizycznego. Przy takim założeniu zjawiska mentalne, nawet jeśli się pojawiają, mogą mieć co najwyżej charakter epifenomeny. Pozbawione możliwości oddziaływania przyczynowego, nie będą nawet czynić zadość Popperowskiemu kryterium istnienia, które polega właśnie na zdolności do wywierania skutków na realnych przedmiotach<sup>8</sup>.

Tymczasem, wedle Poppera, właśnie zdolność do przyczynowego oddziaływania na świat 1 stanowi o ważności sfery mentalnej, czyli świata 2, a także sfery wiedzy obiektywnej – świata 3. Ten ostatni jako produkt biologicznej ewolucji stanowi organ egzosomatyczny, który gatunek ludzki sobie „wyhodował”, na podobieństwo pary skrzydeł czy oskrzeli. Świat 2, a w szczególności świadomość, zdaniem filozofa, wziął swój początek z konieczności działania bardziej wyrafinowanego niż instynktowne, z potrzeby dynamicznego reagowania na zmieniające się bodźce środowiska, wymagającego plastycznej

---

<sup>5</sup> Popper, Eccles 1977: 37.

<sup>6</sup> Popper, Eccles 1977: 37.

<sup>7</sup> Popper 1998: 149.

<sup>8</sup> Popper, Eccles 1977: 9.

instancji kontrolnej<sup>9</sup>. Wiedeńczyk jawi się tu jako zwolennik podejścia biologicznego i ewolucjonistycznego, przy każdej okazji okazujący swój entuzjazm wobec koncepcji Darwina<sup>10</sup>.

Duży nacisk w swych wywodach kładzie Popper na nieredukowalność stanów mentalnych i przeprowadza liczne analizy, które mają dowieść autonomicznego istnienia sfery zjawisk psychicznych i jej realnego oddziaływania przyczynowego na sferę zjawisk fizykalnych. Filozof podaje przykład bólu zęba jako zjawiska o charakterze zarówno mentalnym, jak i fizykalnym. Jeśli boli cię ząb, udajesz się do stomatologa. To ostatnie jako wydarzenie w świecie fizycznym zostało wywołane przez pewien zbiór stanów mentalnych, takich jak uczucie bólu, wiedza o istnieniu służby zdrowia, decyzja o złożeniu wizyty specjalście. Próchnica, będąca zjawiskiem fizycznym, wywołuje ból będący stanem mentalnym, który z kolei skutkuje zajściem zdarzenia fizycznego – działaniami stomatologa mającymi na celu wyleczenie uzębienia pacjenta. Zachodzi tu przekazywanie mocy sprawczej od świata 1 do świata 2, i ponownie do świata 1. Zajście zdarzenia mentalnego, jakim jest uczucie bólu, jest niezbędne: gdyby próchnica nie wywołała bólu, nie doszłoby do leczenia dentystycznego, oba te zdarzenia fizyczne potrzebują łącznika, jakim jest zdarzenie mentalne. Może się też zdarzyć tak, że odwiedzisz dentystę, mimo iż ból nie występuje<sup>11</sup>.

Popper sięga tu w istocie po argument wolnej woli. Dowodzi, że istnieją zdarzenia mentalne posiadające moc przyczynową. Ponieważ skutek arbitralnej decyzji można wywoływać zdarzenia fizykalne, podmiot może dowolnie zadecydować, czy podejmie pewne działanie, czy go zaniecha. Stwierdzeniu temu można przeciwstawić klasyczny argument Spinozjański: spadający kamień może sądzić, że spada wskutek swych własnych zamiarów. Podobnie subiektywne poczucie pełnej wolności podejmowania decyzji może być jedynie złudzeniem, a nasze poczynania są zdeterminowane przez nieświadome instynkty wpisane w fizjologię organizmu.

## Dwa kierunki przyczynowości

Zadanie wykazania istnienia więzi przyczynowej między światem mentalnym i światem fizykalnym rozpada się na dwa pod-zadania, w zależności od kierunku wektora siły przyczynowej. Przyczynowość skierowana ze świata 1 do świata 2, czyli wywoływanie skutku psychicznego przez zjawisko fizycz-

---

<sup>9</sup> Popper 1998: 152.

<sup>10</sup> Popper 1998: 21.

<sup>11</sup> Popper, Eccles 1977: 36.

ne, budzi relatywnie mało kontrowersji. Wpisuje się ona bowiem w program redukcjonizmu, wedle którego zjawiska poziomu wyższego (makro) dają się w pełni wyrazić w terminach poziomu niższego (mikro) i sprowadzić do nich<sup>12</sup>. W szczególności, na gruncie tak rozumianego redukcjonizmu, w który wpisywałby się, wedle Poppera, materializm, fizykalizm oraz behawioryzm, zjawiska psychiczne można redukować do zjawisk fizycznych. Należy to rozumieć w ten sposób, że fizyczne podłoże zjawisk jest w całości odpowiedzialne za wszelkie zdarzenia mentalne, które tym samym dają się językiem fizyki wyczerpująco opisać. O wykazanie zatem istnienia więzi przyczynowej biegnącej od świata fizycznego do świata fenomenów psychicznych filozof walczyć nie musi. Wysiłki swoje koncentruje na udowodnieniu, że możliwe jest również oddziaływanie o zwrocie przeciwnym, że zjawiska czysto psychiczne, a więc egzystujące jedynie w świecie 2, mogą wywołać skutki w świecie 1, uniwersum przedmiotów fizycznych.

Aby odnieść się do obu tych rodzajów relacji przyczynowych, Popper wprowadza terminy, odpowiednio, przyczynowości oddolnej (*upward causation*) oraz przyczynowości odgórnej (*downward causation*). Przyczynowość oddolna stanowi użyteczne narzędzie redukcjonizmu. To właśnie na tym rodzaju przyczynowości bazując, redukcjoniści pragną sprowadzić chemię do fizyki, a własności chemiczne opisują w terminach fizyki. Popper argumentuje, że dla zrozumienia funkcjonowania świata zjawisk psychicznych ważna jest przyczynowość odgórna. Polega ona na tym, że zjawiska z poziomu makro oddziałują na zjawiska z poziomu mikro. Filozof przytacza przykład struktury krystalicznej, która składa się z miliardów molekuł, a która oddziałuje ze strumieniem fotonów jako całość, jak makro-struktura<sup>13</sup>. Zachodzące tu zjawiska nie dają się wyjaśnić w terminach oddziaływania pojedynczych cząstek atomowych, niezbędne jest odwołanie się do ich konfiguracji tworzących struktury wyższego poziomu. Innym przykładem tego rodzaju oddziaływania przyczynowego byłby silnik parowy. Jego regulator jest strukturą makroskopową, ale kontroluje procesy fizyczne na poziomie mikroskopowym. Zmiana stanu regulatora powoduje zmiany stanu pary, jej własności mikro-cząsteczkowych. Przy opisie tego zjawiska nie sposób pozostać na poziomie cząsteczkowym, gdyż jego logika wymaga, aby operować przedmiotami makro. Zadaniem beznadziejnym byłoby wystrzeżenie się stosowania terminów z poziomu wyższego i próba wyrażenia całości zachodzących tu zjawisk w terminach konfiguracji atomów.

---

<sup>12</sup> Popper, Eccles 1977: 17.

<sup>13</sup> Popper, Eccles 1977: 19.

## Historia przyczynowości i sceptycyzm epistemologiczny

Koncepcja przyczynowości odgórnej stanowi podstawę Popperowskiego rozwiązania problemu psychofizycznego. Pozostawia ona z pewnością pewien niedosyt, gdyż Popper nie poświęca zbyt wiele miejsca w swych rozważaniach na wyjaśnienie, w jaki sposób przyczyna o charakterze mentalnym może wywoływać skutek w świecie fizycznym. Swe wysiłki koncentruje przede wszystkim na uzasadnieniu, że takie oddziaływanie występuje. Owo pominięcie jest świadome. Popper wielokrotnie powtarza, że nie jest esencjalistą, że nie interesuje go pytanie „co?”, ale „jak?”. Podkreśla swój sceptycyzm w zakresie możliwości poznania istoty związku przyczynowego. Zauważa, że poczucie rozumienia przyczynowości może być zwodnicze i że w istocie kwestia więzi przyczynowej nawet w świecie fizycznym jest złożona i bardziej tajemnicza, niż by się wydawało, a dotychczasowe próby filozoficznego jej wyjaśnienia nieraz okazywały się zwodnicze. Począwszy od pojawienia się idei materializmu w antycznej filozofii greckiej, od czasów Leucypa i Demokryta, ontologie materialistyczne oparte były na założeniu, że byt to masywna, nieprzenikalna materia wypełniająca próżnię. Jej fragmenty zdolne są do wywierania nacisku na siebie i to jedyny rodzaj oddziaływania, w jakim brać może udział. Świat materialistów przypomina zegar zbudowany z kół zębatach, popychających jedno drugie. Tak właśnie – jako bezpośrednie zetknięcie się dwóch fragmentów materii – rozumiano przyczynowość do czasów wystąpienia Newtona. Ten ostatni wprowadził pojęcie grawitacji. Dodawała ona dwie innowacje do klasycznego pojęcia przyczynowości. Z jednej strony była oddziaływaniem na odległość, a nie przez zetknięcie, z drugiej zaś strony polegała na przyciąganiu, a nie odpychaniu<sup>14</sup>. To jednak nie koniec upadku tradycyjnej koncepcji przyczynowości. Odkrycia dwudziestowiecznej fizyki każą odrzucić dogmat o istnieniu nieprzenikalnej, solidnej materii. Koncepcja Einsteina zrównała materię i energię, dowodząc, że bez ustanku trwają procesy przechodzenia jednej w drugą.

Z drugiej strony współczesna wiedza o budowie atomu wskazuje, że to, co potocznie nazywamy materią, jest próżnią w znikomym procencie wypełnioną cząstkami pozostającymi od siebie w olbrzymich odległościach w proporcji do ich rozmiarów. Twardy, nieprzenikalny rzekomo przedmiot jest w istocie materialną mgiełką. Dodatkowo, jak poucza mechanika kwantowa, składniki owej mgły to byty dające się przestrzennie usytuować jedynie w przybliżeniu i z pewnym prawdopodobieństwem, o rozmytych brzegach, a więc również odległe w swej charakterystyce od tego, jak zazwyczaj wyobrażamy sobie

---

<sup>14</sup> Popper zapomina tu choćby o Empedoklesie, który wprowadza dwa rodzaje oddziaływań: miłość (*philia*) i nienawiść (*neikos*).

materię. Trzeba porzucić beznadziejne próby przeniknięcia wewnętrznej istoty zasady przyczynowości, powiada Popper, jak i zbudowania prostego wizualnego modelu, który będzie ją rzekomo objaśniał w terminach przyciągania i odpychania się materialnych molekuł. Filozof powołuje na świadka Nielsa Bohra, który przyznaje, że uprawiając mechanikę kwantową należy z góry zrezygnować z pełnego zrozumienia jej podstawowego przedmiotu. Sugeruje Popper, że podobnie w przypadku problemu umysłu i ciała osiągnąć można wiedzę jedynie cząstkową<sup>15</sup>.

## Międzyświatowe oddziaływania

Jak już wspomniano, jednym z podstawowych założeń Popperowskiej ontologii jest istnienie przyczynowości odgórnej. Pozwala ono uprawomocnić hipotezę o oddziaływaniu stanów mentalnych na stany fizyczne. Popper poświęca wiele miejsca w swych wywodach na walkę z koncepcją przyczynowego domknięcia świata fizycznego. Wskazuje, że konsekwencją tej tezy byłby epifenomenalizm, czyli przekonanie, że zjawiska psychiczne mają się do zjawisk fizycznych jak cień w stosunku do przedmiotu lub dym do ognia, a więc są skutkiem istnienia zjawisk fizycznych, towarzyszą im, ale nie odgrywają żadnej roli przyczynowej. Podstawowym argumentem przeciwko epifenomenalizmowi pozostaje spostrzeżenie, że jeśli byłby on prawdą, jeśli świadome zjawiska psychiczne nie posiadałyby żadnej funkcji w działaniu organizmu, to najprawdopodobniej nie powstałyby w toku ewolucji naturalnej, która wedle swej wewnętrznej logiki pozostawia na wyposażeniu istot żywych te tylko narządy, które mają sens ewolucyjny, odgrywają jakąś rolę w walce o byt i pomagają organizmowi dostosować się do warunków życiowych<sup>16</sup>.

Kwestią świata 2 Popper zajmuje się jednak bardzo pobieżnie, za główny przedmiot swoich rozważań biorąc świat 3. Jest on niematerialnym produktem biologicznej ewolucji gatunku ludzkiego i przyczynił się do wyłonienia ludzkiej świadomości. Warte podkreślenia jest ściśle współdziałanie abstrakcyjnych obiektów ze światem 3 oraz stanów mentalnych. Popper zaznacza, że pełen rozwój ludzkiej psychiki następuje dopiero w długotrwałym procesie nauki posługiwania się abstrakcyjnymi narzędziami zgromadzonymi w monstrialnej skrzynce z napisem „Świat 3”, takimi jak język, teorie naukowe, światopoglądy filozoficzne i religijne, dzieła sztuki, liczby, twierdzenia matematyki i wszelkich innych nauk<sup>17</sup>.

---

<sup>15</sup> Popper, Eccles 1977: 38.

<sup>16</sup> Popper, Eccles 1977: 74.

<sup>17</sup> Popper 1998: 35.

Ów Popperowski świat 3, świat wszelkich pomyślanych kiedykolwiek przez kogokolwiek idei abstrakcyjnych, znajduje się gdzieś niedaleko od Trzeciego Królestwa proklamowanego przez Gottloba Fregego, domeny myśli, przeciwstawionej Pierwszemu Królestwu przedmiotów fizycznych oraz Drugiemu Królestwu subiektywnych przedstawień. Odnajdziemy go tylko trochę poniżej Platońskiego hyperuranium, świata idei niezmiennych, gdyż Popperowski świat 3 ulega bezustannym zmianom, ewoluuje wraz z rozwojem społecznego dorobku ludzkiej myśli<sup>18</sup>. Zgromadzona w nim wiedza obiektywna stanowi ludzką broń w walce o przetrwanie. Świat idei wynajdywanych przez ludzkość w celu radzenia sobie z problemami, jakie stawia podtrzymanie biologicznej egzystencji, uważa Popper za organ egzosomatyczny<sup>19</sup>, taki jak ptasie gniazdo, pajęcza sieć czy tamy budowane przez bobry. W odróżnieniu od owych zwierzęcych konstrukcji świat 3 pozbawiony jest materialnej podstawy i ma charakter abstrakcyjny. Fakt, że nie przysługuje mu konkretna materialność, w niczym nie osłabia jego ontologicznej autonomii. Liczby, opowieści, mity, narzędzia, teorie naukowe (zarówno prawdziwe, jak i fałszywe), problemy naukowe, instytucje społeczne, dzieła sztuki – istnieją obiektywnie i autonomicznie.

### Autonomia świata 3

Aby uzasadnić tezę o autonomii świata 3, Popper przywołuje wypowiedź Einsteina: „Mój ołówek jest inteligentniejszy od mnie”<sup>20</sup>. Popper wyklada sens owych słów w ten sposób, że oto dzięki użyciu technologii pisma można uzyskać wyniki przekraczające wiedzę, z którą przystępowało się do obliczeń. W procesie pisania następuje interakcja między piszącym a tym, co zostało zapisane. Pismo pozwala „podłączyć” się do świata wiedzy obiektywnej.

O autonomii świata 3 dają pojęcie twierdzenia arytmetyki. Liczby naturalne można uznać za wynalazek ludzki. Ale liczby pierwsze nie zostały wynalezione, one pojawiły się samoistnie jako strukturalna konsekwencja systemu liczb naturalnych. Babilończycy, wynajdując zapis liczbowy, nie zaplanowali istnienia liczb pierwszych.

Autonomia świata 3 ujawnia się nie tylko w dziedzinie nauk przyrodniczych i ścisłych. Ilustrując to zjawisko na przykładzie sztuki, Popper przytacza przykład *Stworzenia świata* Haydna. Kompozytor, słuchając partii chóralnych swego dzieła, miał stwierdzić ze wzruszeniem, że on sam tego nie skompono-

<sup>18</sup> Popper 1998: 28.

<sup>19</sup> Popper zapożycza ów termin od Samuela Butlera (Popper 1998: 114).

<sup>20</sup> Popper 1998: 49.



wał, że nie potrafiłby tego zrobić<sup>21</sup>. Zdaniem filozofa wskazuje to na fakt, że dzieło sztuki – muzyczne lub literackie – aktywnie wchodzi w dialog ze swym twórcą, dzięki czemu uzyskany efekt może wykraczać poza jego indywidualne zdolności. Napisana już część dzieła wpływa na część aktualnie tworzoną, sprawiając, że końcowy rezultat może znacznie wykraczać poza początkowe zamierzenia twórcze. Dodatkowo indywidualny twórca korzysta z wytworzonego przez ludzkość gotowego dorobku muzycznego, niejako „staje na ramionach swych poprzedników”, a jest to możliwe dzięki temu, że owa obiektywna wiedza zakodowana jest w przedmiotach ze świata 3. Jego autonomię ma uzmysławiać podana przez filozofa metafora budowy domu:

z chwilą, gdy przystępujemy do budowy czegoś – na przykład budowy domu – nie możemy sobie pozwolić na wykonywanie kolejnych prac budowlanych wedle naszego widzimisię, jeśli nie chcemy zginąć pod zawalonym dachem. (...) istnieją prawa dotyczące konstrukcji, które mogą zostać przez nas odkryte, prawa, których nie jesteśmy w stanie zmienić, prawa, które są autonomiczne<sup>22</sup>.

Owe „prawa dotyczące konstrukcji”, „prawa, które są autonomiczne” stanowią dla Poppera przesłankę do uznania bytowej samowystarczalności świata 3.

Popper nie wnika w naturę przedmiotów ze świata 3. Ich natura, jak powiada, nie jest istotna; w ogóle nie należy przejmować się specjalnie definicjami i dociekaniami istoty rzeczy. Popper odrzuca esencjalizm, powtarza, że filozofia powinna śladem nauki odrzucić pytania postaci „Czym jest *N*?” na rzecz pytań w rodzaju: „Jak zachowuje się *N*?” – zamiast „co?”, trzeba pytać „jak?”. Z pewnością dużą rolę w podtrzymaniu egzystencji świata 3 odgrywa język, który umożliwia istnienie wiedzy obiektywnej<sup>23</sup>.

Między Popperowskim światem 3 oraz światem idei platońskich zachodzi zasadnicza różnica. Ten pierwszy nie jest odwieczny i podlega ewolucji. Dla Platona niezmiennosc idei stanowiła podstawową ich cechę, podczas gdy Popper wszelkie idee uważa za wytwór ludzki, powstały w toku biologicznego rozwoju gatunku ludzkiego. System liczbowy nie istniał, dopóki nie został wynaleziony przez Babilończyków<sup>24</sup>. Liczby nie są niezmiennymi wiecznymi ideami, ale wynalazkiem, takim jak wynalazek koła, szachów czy maszyny parowej. Zwierzęta są pozbawione dostępu do świata 3, gdyż innowacje przez nie wprowadzane bywają na ogół jednostkowe i nie stają się elementem trwałego dorobku społecznego. Innymi słowy, zwierzęta nie wytwarzają kultury.

---

<sup>21</sup> Popper 1998: 49.

<sup>22</sup> Popper 1998: 69.

<sup>23</sup> Popper 1998: 56.

<sup>24</sup> Popper 1998: 55–56.

Przedmioty ze świata 3 są abstrakcyjne, ale realne. Dla Poppera przedmiot jest realny wówczas, gdy może wywoływać skutki w rzeczywistym świecie<sup>25</sup>. Owo kryterium realności w przypadku idei abstrakcyjnych jest spełnione, gdyż zdaniem austriackiego filozofa, wywołują one skutki w postaci zdarzeń mentalnych, a pośrednio w postaci zdarzeń fizycznych. Świat 3 oddziałuje zatem bezpośrednio na świat 2, a pośrednio i na świat 1<sup>26</sup>. Powyżej omówiłem podany przez Poppera przykład bólu zęba, ilustrujący interakcję przyczynową między światem 2 a światem 1. Podobnego typu zjawiska zachodzą w procesie kauzalnego oddziaływania między światem 2 a światem 3, domeną zjawisk mentalnych a sferą niematerialnych idei. Aby je zaprezentować, przytacza Popper przykład rozwoju nauki. Rozpoczyna się od problemu o charakterze intelektualnym, należącego przeto do świata 3, który ma zostać uchwycony przez umysł, a więc w akcie mentalnym należącym do świata 2. Rozwiązanie problemu zostaje utrwalone w postaci publikacji, a więc przy użyciu technik zapisu należących do świata 1. Rozwiązanie owo zostaje odczytane przez innych (powrót do świata 1), którzy być może znajdą dlań zastosowanie w przemyśle (świat 3)<sup>27</sup>.

Jednak przedmioty ze świata 3 wchodzą w reakcje kauzalne ze światem 1 jedynie za pośrednictwem świata 2<sup>28</sup>. Nie jest możliwe, zdaniem Poppera, aby niematerialna idea wywołała bezpośrednie skutki w świecie fizycznym. Niezbędny jest pośrednik w postaci aktu mentalnego dokonywanego przez osobnika gatunku *Homo sapiens*.

Jak przebiega re-konstruowanie abstrakcyjnych obiektów ze świata 3? Wedle klasycznego platońskiego rozwiązania tego problemu, poetycko przedstawionego w *Fedonie*, pojmowanie idei odbywa się poprzez bezpośredni ogląd, którego dokonuje dusza w chwili, gdy wolna jest od więzów ciała i jest w stanie wznieść się do świata niematerialnych, niezmiennych idei. Popper krytykuje to wyjaśnienie, mówiąc, że pojmowanie idei nie jest kontemplacją, ale aktywną praktyką. Rozumienie jest re-kreacją przedmiotu w tym sensie, że zakłada umiejętność wytworzenia swojego przedmiotu. Proces pojmowania czegoś polega na nauce, jak owo coś wytworzyć samemu. Popper podaje przykład zdania łacińskiego. Aby pojąć jego sens, musimy zrekonstruować jego gramatyczną strukturę i być w stanie samodzielnie je sformułować<sup>29</sup>. Rozumienie zatem to wytworzenie próbnej hipotezy wyjaśniającej, a następnie jej praktyczna weryfikacja owocująca jej potwierdzeniem lub odrzuceniem. Percepcja, powiada Popper, kształtuje się przez działanie, aktywnie wysuwa się

---

<sup>25</sup> Popper, Eccles 1977: 9.

<sup>26</sup> Popper, Eccles 1977: 39, 46–47.

<sup>27</sup> Zob. Popper, Eccles 1977: 39.

<sup>28</sup> Popper, Eccles 1977: 51.

<sup>29</sup> Popper, Eccles 1977: 44.

w kierunku przedmiotu, sondując go niejako próbnymi hipotezami, niczym nietoperz ultradźwiękami, a obraz przedmiotu uzyskiwany jest metodą prób i błędów. Ma on charakter doraźny i w każdej chwili może zostać zastąpiony innym. Interakcje międzyświatowe polegają na tworzeniu i dopasowywaniu przedmiotów (*making and matching*)<sup>30</sup>.

Można powiedzieć, że świat 2 pełni tu rolę aktywną, i to w dwójnasób, nie tylko poprzez percepcję, ale i przez to, że wytwarza treści myśli, zaludniające następnie świat 3. W tym właśnie Popper upatruje podstawowej funkcji świata 2:

(...) jego zasadniczą funkcją jest wytwarzanie przedmiotów świata 3 i podleganie oddziaływaniu przedmiotów świata 1<sup>31</sup>.

Umysł aktywnie pojmuje przedmioty ze świata 3, natomiast w odniesieniu do świata 1 ów aktywny stosunek przyjmuje postać postrzegania zmysłowego. Zarówno pojmowanie obiektywnych treści myślowych wypełniających świat 3, jak i postrzeganie przedmiotów materialnych ze świata 2 polega na tworzeniu hipotez i weryfikowaniu ich. Zarówno rozumienie, jak i percepcja zmysłowa są zwykle automatyczne i nieświadome, ale w szczególnych przypadkach – czy to owej złożonej łacińskiej frazy, czy wymykającego się wizualnej identyfikacji obiektu – procesy owe ulegają spowolnieniu, zostają wytracone z automatyzmu i do sformułowania hipotezy i weryfikacji jej angażują świadomość.

Jeśli tak, powiadają krytycy – m.in. duński filozof Lars Albinus – jeśli niezbędna jest interwencja intencjonalna działającego podmiotu, to świat 3 pozbawiony jest autonomii przyczynowej. Przysługuje ona jedynie podmiotowi, który wykorzystuje konstrukty ze świata 3 w swym działaniu, np. pisząc symfonię. Natomiast abstrakcyjne obiekty ze świata 3 bez interwencji działającego osobnika żadnego skutku wywołać nie są w stanie, a więc są pozbawione autonomii kauzalnej<sup>32</sup>. Argumenty Poppera, które mają świadczyć przeciwnie, dowodzą jedynie takiej autonomii, jaką posiadają spójne systemy reguł, jak matematyka, muzyka czy język naturalny. Nikt jednak nie będzie się zastanawiał, czy twierdzenie matematyczne albo wiersz obdarzone są mocą przyczynową. Podobnie być może powinniśmy traktować świat 3. Jego autonomia bytowa byłaby zatem taka sama jak w przypadku znaczeń, gdyż tym właśnie jest ów świat 3 – zbiorem wszelkich obiektów, które mogą być treścią myśli. Treść myśli nie posiada jednak mocy przyczynowej. Sam Popper to zauwa-

---

<sup>30</sup> Popper, Eccles 1977: 45.

<sup>31</sup> Popper 1998: 17.

<sup>32</sup> L. Albinus, *Can Science Cope with More Than One World? A Cross-Reading of Habermas, Popper, and Searle*, „Journal for General Philosophy of Science”, Jul. 2013, Vol. 44, Issue 1: 11.

za, wskazując, że pojmowanie przedmiotów ze świata 3 ma zawsze charakter aktywny, nie jest bierną kontemplacją, ale aktywnym re-konstruowaniem.

Z kolei Aaron Sloman, zwolennik silnej wersji teorii sztucznej inteligencji, sądzi przeciwnie, a mianowicie, że świat 2 daje się zredukować do świata 3, a ten ostatni bezpośrednio oddziałuje na świat 1. Przykładem ilustrującym to bezpośrednie oddziaływanie byłby robot przemysłowy, który obiektywne idee zawarte w programie przekształca na ruchy manipulatora w świecie fizycznym<sup>33</sup>. Akty mentalne, zdaniem Slomana, nie są zatem niezbędne do wywołania skutków w świecie 1, spowodowanych przez abstrakcyjne idee ze świata 3.

## Problem pomostu

Wróćmy do głównego pytania niniejszego tekstu, a więc do kwestii psychofizycznej. Popper ustawia się w opozycji do behawioryzmu i paralelizmu psychofizycznego. Ten pierwszy krytykuje dowodząc istnienia autonomicznej sfery psychicznej i jej aktywnej roli w relacjach ze światem fizycznym. Również paralelizm psychofizyczny nie wydaje mu się satysfakcjonujący. Za jego modelowy przypadek uznaje ontologię Spinozy, na gruncie której istnieje jedna substancja posiadająca aspekt materialny i aspekt mentalny. Popper przedstawia subtelną argumentację opartą na założeniu, iż do istnienia świadomości niezbędna jest pamięć. Ta jednak nie może występować na poziomie atomowym, gdyż te nie posiadają historii, ich dzieje nie zostawiają w nich żadnych śladów, wszystkie atomy są identyczne i pozbawione wieku. Dlatego też procesy świadomościowe swój fizyczny korelat muszą posiadać na poziomie makro. Również, jak wspomiano, propozycja epifenomenalistyczna nie budzi entuzjazmu Poppera, gdyż jest ona w istocie równoważna z behawioryzmem<sup>34</sup>.

Popper optuje za interakcjonizmem na wzór kartezjański. Uznaje istnienie dwóch autonomicznych sfer, fizycznej i mentalnej, między którymi zachodzi dwojaki rodzaj relacji przyczynowej: przyczynowość oddolna i przyczynowość odgórna. Połączone są one za pośrednictwem ośrodka mowy, który pełni roli Kartezjańskiej szyszynki. W uzasadnieniu swej hipotezy przytacza Popper przykład osób, na których przeprowadzono operację chirurgicznego przecięcia spoidła wielkiego, łączącego półkule mózgu. Osoby te są w stanie kontrolować świadomie tylko połowę swego ciała, tę, która odpowiada półkuli mózgu zawierającej ośrodek mowy. W większości przypadków jest to półku-

---

<sup>33</sup> A. Sloman, *A Suggestion About Popper's Three Worlds in the Light of Artificial Intelligence*, „ETC: A Review of General Semantics”, Fall 1985, Vol. 42, Issue 3: 314.

<sup>34</sup> Popper 1998: 150.

la lewa, której podlega prawa połowa ciała. Pacjent po operacji przecięcia spoidła wielkiego nie jest świadom, co dzieje się z lewą połową jego ciała. Strefa jego świadomej percepcji oraz działania zostają ograniczone do prawej połowy ciała.

To rozwiązanie wydaje się niezadowolające. Popper zakłada bowiem, że sfera świadomego, intencjonalnego działania zostaje ograniczona do prawej połowy ciała. A jednak, jak zauważa, może zdarzyć się tak, że taki pacjent zapali papierosa lewą ręką, włoży go do lewego kącika ust i nie będzie nawet świadom tego, że pali papierosa. Kto owo działanie wykonał? Całkiem sensowna odpowiedź może brzmieć: prawa półkula mózgu. Skąd jednak wiadomo, że nie odbywają się tam procesy świadome? Być może istnieje tam świadomość, która nie jest w stanie komunikować się językowo z otoczeniem.

Rozwiązanie zaproponowane przez Poppera przypomina nieco test Turinga, gdyż zakłada, że myślenie i świadomość są tożsame z możliwością komunikacji językowej, co wydaje się założeniem nieuprawnionym. Można sobie wyobrazić osobę, która utraciła zdolność językowej ekspresji wskutek paraliżu. Był to przypadek Jeana-Dominique Bauby, który wskutek wylewu doznał tzw. zespołu zamknięcia, nie był w stanie poruszać żadną częścią ciała z wyjątkiem lewej powieki<sup>35</sup>. Jednak zachował on pełną świadomość, co okazało się wówczas, gdy opracowano sposób umożliwiający mu komunikację z otoczeniem. Fakt owej komunikacji nie ukonstytuował jego świadomości, a jedynie objawił jej istnienie. Podobnie prawa półkula po rozcięciu spoidła wielkiego może doznawać syndromu zamknięcia, ale nie można z pewnością twierdzić, że zanikły tam wszelkie procesy świadome. A jeśli tak, to należy odnaleźć inny łącznik między mózgiem i umysłem niż ośrodek mowy, gdyż ten w prawej półkuli nie występuje.

## Geneza świata 2

O ile rozważania Poppera dotyczące kwestii więzi przyczynowej na granicy światów fizycznego i psychicznego wydają się dość ogólnikowe i mało satysfakcjonujące, o tyle przedstawia on interesującą koncepcję genezy świata 2. Pojawienie się aktów mentalnych doprowadza do powstania świadomości, która kształtuje się w interakcji ze światem 3, domeną wiedzy obiektywnej, a przede wszystkim językiem. Funkcja świadomości w szczególności, a aktów psychicznych w ogólności jest biologiczna. Stanowią one efektywne narzędzia w walce o przetrwanie. Popper podkreśla, że świadomość ma charakter stop-

---

<sup>35</sup> J.-D. Bauby, *Skafander i motyl*, przeł. K. Rutkowski, Gdańsk 1997.

niowalny i że istnieją różne stopnie i rodzaje świadomości: jawa, sen, hipnoza, świadomość dziecka i świadomość zwierzęcia.

Aby wyjaśnić dokładniej, na czym funkcja świadomości polega, odwołuje się Popper do idei hierarchii instancji kontrolnych. Wskazuje, że hierarchia taka występuje w każdym organizmie żywym, który podlega sterowaniu przez różnego rodzaju instancje kontrolne reagujące na bodźce środowiskowe. Podstawowe funkcje życiowe organizmu biologicznego kontrolowane są w sposób automatyczny i instynktowny. W bardziej złożony sposób działają instancje kontrolne związane z przemieszczaniem się organizmu, gdyż muszą reagować na zmieniające się warunki środowiskowe, a zatem plastycznie dostosowywać się do okoliczności<sup>36</sup>. Organizm dokonuje „próbnych interpretacji” rzeczywistości, starając się wykorzystywać dawne doświadczenia do przewidywania skutecznych reakcji na aktualne bodźce.

Mają one charakter antycypacji w tym sensie, że są związane z początkiem innerwacji ruchów, a nie z faktycznym wykonywaniem ruchów<sup>37</sup>.

Świadome stany mentalne stanowią więc działania przewidywane, lecz zarzucone, takie, które zakończyły się, zanim bodziec nerwowy uruchomił mięśnie, aktywności zamknięte w obrębie układu nerwowego, intencje, których realizacja nie wykroczyła poza obręb organizmu. Gdy działania organizmu zostaną zwieńczone sukcesem, a podobne bodźce środowiskowe pojawią się ponownie w przyszłości, organizm może nabrać rutyny, a działania wcześniej kontrolowane przez świadomość wykonywane są bez świadomej kontroli. Tak bywa np. w przypadku nauki jazdy na rowerze. Nowicjusz musi świadomie kontrolować wszystkie ruchy ciała, gdy jednak wyćwiczony potrzebne umiejętności, świadomy namysł nie będzie potrzebny i wszelkie czynności będzie mógł wykonywać instynktownie i odruchowo<sup>38</sup>.

(...) relacja między stanami umysłu i stanami fizycznymi jest zasadniczo taką samą relacją jak ta, która zachodzi między systemami kontrolującymi a systemami kontrolowanymi – zwłaszcza gdy idzie o sprzężenie zwrotne między systemem kontrolowanym i systemem kontrolującym. Znaczy to, iż jest to pewnego rodzaju interakcja<sup>39</sup>.

Niestety, na stwierdzeniu istnienia owej interakcji Popper poprzestaje, nie próbując objaśnić wzajemnego oddziaływania przyczynowego między sferą fizyczną a sferą mentalną przy pomocy proponowanej przez siebie koncep-

---

<sup>36</sup> Popper 1998: 152.

<sup>37</sup> Popper 1998: 154.

<sup>38</sup> Popper 1998: 158

<sup>39</sup> Popper 1998: 155.

cji przyczynowości odgórnej. Ogranicza się do stwierdzenia, że najwyższym ośrodkiem w hierarchii instancji kontrolnych jest świat 3, który zawiera najbardziej wyrafinowane sposoby dostosowania się gatunku ludzkiego do otoczenia, takie jak język czy teorie naukowe. Wyższe formy świadomości, jak samoświadomość, powstają dzięki istnieniu świata 3, przede wszystkim systemu językowego. Dziecko nabywa samoświadomości wraz z nauką języka. Kartezjańskie „Myślę, więc jestem” zakłada jego używanie<sup>40</sup>.

jaźń powstaje w wyniku uzyskania obrazu nas samych z zewnętrznego punktu widzenia, a tym samym usytuowania nas samych w pewnej obiektywnej strukturze. Powstanie takiego obrazu jest możliwe tylko dzięki zastosowaniu języka opisowego<sup>41</sup>.

Popper uważa, że jedną z podstawowych funkcji świadomości jest tworzenie relewantnego modelu otoczenia i śledzenie naszego obecnego miejsca pobytu<sup>42</sup>. Zwraca uwagę, że pierwsze pytanie po odzyskaniu świadomości po jej utracie (wskutek omdlenia lub głębokiego snu) brzmi zazwyczaj: „Gdzie ja jestem?”.

Jak Popper sam zauważa, nie próbuje rozwiązać problemu umysłu i ciała, zrozumieć, w jaki sposób oddziałują na siebie sfera mentalna i sfera fizykalna<sup>43</sup>. Deklaruje się jako sceptyk w kwestii możliwości poznania mechanizmu przyczynowości jako takiej, również w obrębie świata fizycznego, choć przedstawia kandydata na możliwą teorię wyjaśniającą przyczynowość mentalną, tzn. przyczynowość odgórna.

Przywoływany już wyżej Lars Albinus sugeruje, że można by przyrównać Popperowski świat 3 z Searlowską „rzeczywistością społeczną”<sup>44</sup>. Świat trzeci byłby zatem domeną faktów instytucjonalnych<sup>45</sup>. O ile jednak Searle odżegnuje się od mnożenia poziomów ontologicznych, o tyle Popper kładzie silny nacisk na twierdzenie o istnieniu autonomicznej sfery mentalnej oraz świata wiedzy obiektywnej. Searle wprowadza pojęcie przyczynowości intencjonalnej, która jest jednakże rodzajem przyczynowości fizykalnej, choć działa ze względu na zawartość intencjonalną skutku lub przyczyny. Ceną, jaką płaci Popper za ostre odgraniczenie trzech światów, jest sceptycyzm w zakresie mechanizmu przyczynowości.

---

<sup>40</sup> Popper, Eccles 1977: 49.

<sup>41</sup> Popper 1998: 156.

<sup>42</sup> Popper, Eccles 1977: 91.

<sup>43</sup> K. Popper, *Notes of a Realist on the Body-Mind Problem*, w: tegoż, *All Life Is Problem Solving*, Londyn 1999, s. 34

<sup>44</sup> J. Searle, *The Construction of Social Reality*, Nowy Jork 1995.

<sup>45</sup> J. Searle, *Czynności mowy*, przeł. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1987: 69.

## Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja i analiza rozwiązania problemu umysłu i ciała zaproponowanego przez Karla Poppera. Określa je on mianem interakcjonizmu psychofizycznego. Interakcja między umysłem a światem fizycznym zostaje scharakteryzowana jako możliwy przypadek przyczynowości odgórnej. Jednak Popper pozostaje sceptykiem w kwestii ustalenia bliższego charakteru tej więzi kauzalnej. Bardziej interesuje go uzasadnienie autonomii ontologicznej poszczególnych światów, przejawiającej się zdolnością do wywierania realnego wpływu przyczynowego na siebie nawzajem: świata umysłu na świat przedmiotów materialnych i *vice versa*. Również świat idei i pojęć wywiera wpływ przyczynowy na świat fizyczny za pośrednictwem sfery mentalnej.